

Wojciech Hendrykowski
mail: wojthen@wp.pl
tel. 600 827 407

Wrocław, czerwiec 2010

Więcej: >> www.region.wrock.pl

**PREZENTACJA KORESPONDENCJI ELEKTRONICZNEJ
(MAIL) WYŚLANEJ PRZEZ WOJCIECHA
HENDRYKOWSKIEGO (wojthen@wp.pl) Z PROŚBĄ O
SPOTKANIE – ROZMOWĘ (przelom 2008/09).**
(po dokonaniu korekt błędów literowych)

Adresaci – Panowie: Europoseł J. Protasiewicz (szef PO), Wojewoda R. Jurkowlaniec, Przewodniczący Sejmiku (SWD) J. Pokój, Marszałek M. Łapiński

=====

**A/ Korespondencja elektroniczna do kierownictwa dolnośląskiej
Platformy Obywatelskiej w grudniu 2008r – 4 maile z dn. 10, 12, 19
oraz 31 grudnia 2008 - i krótka historia kontaktów, których ...nie było**

1/ Mail pierwszy z dn. 10.12.08

----- Original Message -----

From: "Wojthen" <wojthen@wp.pl>

: <biuro@protasiewicz.pl>

Sent: Wednesday, December 10, 2008 10:04 AM

Subject: Do rak własnych Pana europośla

>>>> Szanowny Panie Pośle - traktując poważnie i dosłownie deklaracje programowe i zapewnienia Pana Donalda Tuska o Społeczeństwie Obywatelskim szacunku i potrzebie / konieczności bliskiego kontaktu ze społeczeństwem, jego podmiotowości, itp.... zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana o możliwość osobistego spotkania - niekoniecznie w 4 oczy, może być mniej lub bardziej formalne gremium/struktura (a nawet im więcej osób tym lepiej), ale koniecznie z Pańskim udziałem, z uwagi na wagę spraw i kontekst.. . Chciałem przedstawić pewne istotne fakty, konsekwencje, okoliczności, też poważne nieprawidłowości, ale i pozytywne propozycje rozwojowe dotyczące zagadnień i problemów ważnych dla Dolnego Śląska, historię ale i stan faktyczny, niosący określone konsekwencje, w tym różne zagrożenia, niekoniecznie powszechnie znane, ale wymagające oceny i określonych działań, decyzji, korekt, politycznej mądrości. Zapewniam, że nie jestem żadnym nawiedzonym oszołomem, wynalazcą perpetuum mobile... – jestem patriotą tego regionu, w miarę zorientowanym w jego problemach i sytuacji, człowiekiem

dojrzałym / poważnym, o dużym potencjale (ale i dystansie do siebie), mającym duże i różnicowane doświadczenie, "intelektualnie zdywersyfikowanym", kreatywnym i otwartym, ale nie bezkrytycznym, wychodzącym z założenia, że tylko pomysły, opinie i refleksje polemiczne, kontrowersyjne są najcenniejsze, mogą wnieść największą wartość dodaną, ponieważ... "tam gdzie wszyscy myślą tak samo - nikt nie myśli zbyt wiele". Jestem m.in. członkiem ogólnopolskiego Stowarzyszenia Praktyków Zarządzania Wiedzą (SPZW / SGH), która to problematyka, obejmująca również kapitał intelektualny KI (coś znacznie więcej, niż tylko kapitał ludzki, często z tymże KI błędnie utożsamiany), ogranicza się często do werbalnych sloganów typu GOW, generując duży lecz niezbyt znany "koszt traconych możliwości". - to tylko przykład... Proszę się niczego nie obawiać, nie zamierzam stwarzać jakichkolwiek dwuznacznych i kłopotliwych sytuacji, uważam, że powinienem najpierw zwrócić się do Państwa (=PO). To, że mam odwagę występować z niniejszą propozycją spotkania / rozmowy świadczy zarówno o czystości moich intencji jak i determinacji, odwadze cywilnej mówienia wprost i uczciwie, zgodnie z faktami i wiedzą - wiem, że jest Pan człowiekiem bardzo zajęтым i z pewnością bez istotnego powodu nie zawracałbym Panu głowy. To zapewne nie powinno mieć większego znaczenia, ponieważ PO, jak sędzę, nie alienuje się od społeczeństwa i nie wartościuje ludzi w/g przynależności partyjnej (jeżeli tego demonstracyjnie nie nadużywają i nie wykorzystują przeciwko komu(czemu)kolwiek), ale dla pełniejszej autoprezentacji siebie pozwalam sobie załączyć swoją korespondencję do Państwa sprzed kilku lat (>wybory) - otrzymałem też potwierdzenia odbioru - świadcząca o moim aktywnym w miarę zainteresowaniu / zaangażowaniu i jednoznacznych preferencji wyborczych.. Chciałbym prosić o możliwość spotkania / rozmowy z Panem (+ew.) w ciągu kilku najbliższych dni, też nie tylko w czasie ograniczonym wyłącznie do "5 minut", - przepraszam, nie chciałbym być nachalny i arogancki, ale stoją za mną określone racje i uwarunkowania. Z mojej perspektywy "protokół dyplomatyczny" nie jest najważniejszy w tej sytuacji - wystarczy np. zaproszenie mnie z 2-3 godz tylko wyprzedzeniem (np. tel.) jeżeli sytuacja uniemożliwi większe wyprzedzenie.

Cytat z dokumentów programowych PO >>

"Platforma Obywatelska zrodziła się z protestu przeciwko złej polityce. Dobra polityka pozostaje w służbie człowieka, nie zaś jakiegokolwiek doktryny lub interesu. Polityka łączy się z moralnością tylko tam, gdzie pielęgnowane są cnoty obywatelskie. Gdzie patriotyzm stawiany jest ponad walkę o partyjne interesy. Gdzie autorytet państwa wymusza bezwzględne przestrzeganie prawa, także przez rządzących. Gdzie roztropność nakazuje powściągać grupowe spory. Zaś honor ceniony jest bardziej niż spryt. Platforma Obywatelska chce przywrócić blask tradycyjnym ideałom republikańskim. Ideałowi Państwa jako dobra wspólnego i skutecznego strażnika sprawiedliwości oraz bezpieczeństwa. Ideałowi obywatela - jako osoby wolnej i odpowiedzialnej za los swój i swojej rodziny. Dlatego Platforma Obywatelska chce być miejscem spotkania i wspólnej aktywności dla uczestników zaprzyjaźnionych stowarzyszeń i organizacji, dla ludzi dzielących nasze ideały, lecz poświęcających się nie działalności politycznej, ale pracy w swoim zawodzie lub środowisku. Nie chcemy i nie będziemy budować zamykającej się organizacji własnego aparatu. Dlatego chcemy, by władze Platformy były w rękach tych, których Polacy obdarzyli zaufaniem i mandatem wyborczym".

Bardzo proszę o feedback - jestem do dyspozycji....

Z Poważaniem

> Wojciech Hendrykowski
mail: wojthen@wp.pl
tel. 600 827 407

2/ Mail drugi z dn. 12.12. 2008

----- Original Message -----

From: "Wojthen" <wojthen@wp.pl>
To: <michal.kaczmarek@platforma.org>; <biuro@protasiewicz.pl>
Sent: Friday, December 12, 2008 12:03 PM
Subject: Fw: Do rak własnych Pana europośla

Witam - "na wszelki wypadek" pozwolę sobie powtórzyć tego maila

Ukłony

Wojciech Hendrykowski
mail: wojthen@wp.pl
tel. 600 827 407

(dotyczyło maila z dn 10.12 > w/w

3/ Mail trzeci z dn. 19. 12. 2008

----- Original Message -----

From: "Wojthen" <wojthen@wp.pl>
To: <michal.kaczmarek@platforma.org>; <biuro@protasiewicz.pl>
Sent: Friday, December 19, 2008 1:35 AM
Subject: Fw: Do rak własnych Pana europośla

Witam - uprzejmie i ponownie bardzo proszę o możliwość spotkania z Panem europoślem w ważnych sprawach regionu - niekoniecznie wyłącznie w 4 oczy, ale z osobistym udziałem. Proszę to traktować w konwencji instancji odwoławczej, również jako prośbę z perspektywy osoby słabszej - proszę mnie nie lekceważyć, nie tylko dlatego, że jestem sympatykiem PO...

Ukłony

Wojciech Hendrykowski
mail: wojthen@wp.pl
tel. 600 827 407

4/ Mail z dn. 31. 12. 2008

----- Original Message -----

From: "Wojthen" <wojthen@wp.pl>
To: <michal.kaczmarek@platforma.org>; <biuro@protasiewicz.pl>

Sent: Wednesday, December 31, 2008 2:16 PM
Subject: Fw: Do rak własnych Pana europośla

Szanowny Panie Pośle - już po raz czwarty (>>> dn. 10, 12, 19. bm), cały czas uprzejmie, zwracam się do Pana z prośbą o możliwość rozmowy z Panem w sprawach/problemach ważnych, pilnych (też bulwersujących) dla tego regionu i to wyłącznie w oparciu o fakty, dokumenty, wiedzę. Nie mam nic do ukrycia, a raczej wręcz przeciwnie - niektóre z nich wręcz powinny przestać być zamykane pod dywan, stanowiąc potencjalne zagrożenie - dlatego obecność innych osób - np. członków regionalnych władz RO, UMWD,... - byłaby nawet wskazana (ale z Pańskim udziałem, co jest w pełni uzasadnione kontekstem i historią...)

Proszę nie traktować mnie jak już dłużej jak powietrze - jestem poważnym i odpowiedzialnym człowiekiem i mam prawo oczekiwać adekwatnej reakcji, zgodnie z deklaracjami kierownictwa PO /premiera, zapisami dokumentów programowych, ...

Uprzejmie proszę o organizację spotkania bez zbędnej zwłoki - jeśli to możliwe np. do końca przyszłego tygodnia

Życzę Wszelkiej Pomyślności w Nowym Roku

Z Poważaniem

Wojciech Hendrykowski
mail: wojthen@wp.pl
tel. 600 827 407

Wyjaśnienie dot. PO

Po kolejnym, czwartym mailu z dn. 31 12. 2008 otrzymałem wreszcie krótką odpowiedź po której zaproponowałem wyznaczenie terminu spotkania z asystentem Pana europośla, zgodnie z otrzymaną deklaracją, jednakże kontakty zostały przez biuro PO zerwane.

W roku 2009 wysłałem do regionalnej PO (jak i centrali) kilka kolejnych korespondencji, pytań, kopii materiałów merytorycznych dot. m.in. funkcjonowania i roli partii politycznych, skarg, wniosków i tematów do debaty – jedyną reakcją/efektem było i wyniosłe milczenie Pana europośla J. Protasiewicza, mimo ważności tej problematyki. Trudno zrozumieć i zaakceptować lekceważące traktowanie mieszkańców jak i tematyki regionalno-metropolitalnej przez szefa partii rządzącej oraz potencjalnego kandydata na stanowisko prezydenta Wrocławia.

„Będę rozmawiał z każdym Polakiem” – to słowa Pana premiera D. Tuska wypowiedziane z okazji 100 dni rządu...

To nie moja wypowiedź – lecz niezależny i przypadkowy cytat z forum, potwierdzający w/w mechanizmy:

„Jestem szeregowym członkiem PO i na spotkanie z Protasiewiczem czekam już ... trzeci rok. Przewodniczący powinien być na miejscu i do dyspozycji, zarówno członków jak też obywateli nie związanych z partią. Ale jak widać, walka o stanowisko idzie o to, żeby nie służyć, ale wyłącznie, żeby brać”.

KONIEC „A”

B/ Prezentacja 3 listów (maili) do Wojewody Dolnośląskiego Rafała Jurkowińca (DUW)

1/ Mail pierwszy – z 10.12. 2008

----- Original Message -----

From: "Wojthen" <wojthen@wp.pl>

To: <wojewoda@duw.pl>

Sent: Wednesday, December 10, 2008 12:11 PM

Subject: >> Do rąk własnych

Szanowny Panie Wojewodo - kilka miesięcy temu miałem przyjemność uczestniczyć w spotkaniu z Panem w siedzibie Dolnośląskiej Izby Gospodarczej (DIG) przy ul. Świdnickiej, poświęconym głównie planowanym zmianom w zakresie kompetencji władz regionalnych (...w 1 zdaniu). Wychodząc już z sali, na kilka minut zatrzymał się Pan w drzwiach, kontynuując dyskusję / rozmowę z uczestnikami. W którymś momencie (facet z brodą, wysoki) udało mi się zwrócić Pańską uwagę stwierdzeniem, że przygotowuje pewne propozycje, że mam pomysły i pozwolę sobie zainteresować nimi Pana osobiście, prosząc o możliwość złożenia wizyty / spotkania. Wydawało mi się, że był Pan uprzejmy przyjąć moją zapowiedź / deklarację do "akceptującej wiadomości" - nawet jeżeli Pan sobie tego nie przypomina, to proszę założyć że tak było... Niezależnie od tego epizodu bardzo chciałbym złożyć Panu wizytę w DUW, bo sądzę, że mam do tego istotne przesłanki i argumenty, sprawy i tematy i nie wątpię, że Pańska ocena będzie ex-post podobna - a poświęcony mi czas nie będzie stracony. Chciałem przedstawić pewne istotne fakty, konsekwencje, okoliczności, też poważne nieprawidłowości, ale i pozytywne propozycje rozwojowe dotyczące zagadnień i problemów ważnych dla Dolnego Śląska, historii ale i stan faktyczny, niosący określone konsekwencje, w tym różne zagrożenia, niekoniecznie powszechnie znane, ale wymagające oceny i określonych działań, decyzji, korekt. Niekoniecznie wszystkie muszą znajdować się w kompetencji wojewody - ale powinny być mu znane. Zapewniam, że nie jestem żadnym nawiedzonym oszołomem, wynalazcą perpetuum mobile... - jestem patriotą tego regionu, w miarę zorientowanym w jego problemach i sytuacji, człowiekiem dojrzałym / poważnym, o dużym potencjale (ale i dystansie do siebie), mającym duże i różnicowane doświadczenie, "intelektualnie zdywersyfikowanym", kreatywnym i otwartym, ale nie bezkrytycznym, wychodzącym z założenia, że tylko pomysły, opinie i refleksje polemiczne, kontrowersyjne są najcenniejsze,

mogą wnieść największą wartość dodaną, ponieważ... "tam gdzie wszyscy myślą tak samo - nikt nie myśli zbyt wiele". Jestem m.in członkiem ogólnopolskiego Stowarzyszenia Praktyków Zarządzania Wiedzą (SPZW / SGH), która to problematyka, obejmująca również kapitał intelektualny KI (coś znacznie więcej, niż tylko Kapitał Ludzki, często z tymże KI błędnie utożsamiany), ogranicza się często do werbalnych sloganów typu GOW, generując duży lecz niezbyt znany "koszt traconych możliwości". - to tylko przykład. Proszę się niczego nie obawiać, nie zamierzam stwarzać jakichkolwiek dwuznacznych i kłopotliwych sytuacji, oczekiwać od Pana jakichkolwiek ad hoc wyborów, deklaracji, decyzji, zajęcia stanowiska... To, że mam odwagę występować z niniejszą propozycją spotkania / rozmowy świadczy zarówno o czystości moich intencji jak i determinacji, odwadze cywilnej mówienia wprost i uczciwie, zgodnie z faktami i wiedzą - wiem, że jest Pan człowiekiem bardzo zajęтым i z pewnością bez istotnego powodu nie zwracałbym Panu głowy. Przepraszam, nie chciałem być nachalny i arogancki, ale chciałem uprzejmie prosić o możliwość spotkania / rozmowy z Panem w ciągu kilku najbliższych dni, też nie tylko w czasie ograniczonym wyłącznie do "5 minut", najlepiej już pod koniec dnia, czyli bez presji spraw pilnych i bieżących

.. Chciałbym wyrazić przekonanie, że władza PO w regionie, nie alienuje się od społeczeństwa...

Bardzo proszę o wyznaczenie terminu - nie musi być z wyprzedzeniem większym niż 1 dzień., czy nawet z kilkogodzinnym (3-4)wyprzedzeniem w tym samym dniu..

Z Poważaniem
Wojciech Hendrykowski
mail: wojthen@wp.pl
tel. 600 827 407

2/ Mail drugi – 31. 12. 2008

----- Original Message -----

From: "Wojthen" <wojthen@wp.pl>
To: <wojewoda@duw.pl>
Sent: Wednesday, December 31, 2008 12:22 PM
Subject: Fw: >> Do rąk własnych Pana Wojewody

Szanowny Panie Wojewodo - ponownie (poprzednio > 10.12. br) zwracam się z uprzejmą prośbą o umożliwienie (jeśli można zaproponować np. do końca przyszłego tygodnia - przepraszam, ale czas biegnie) spotkania z Panem w sprawach/problemach dla tego regionu naprawdę ważnych i aktualnych , dot. zarówno przeszłości jak i przyszłości, zróżnicowanych co do ich charakteru i skutków - w każdym przypadku opartych wyłącznie na faktach, dokumentach, wiedzy... Nie oczekuję niczego więcej, aniżeli wysłuchania... Jeżeli ma Pan jakieś obawy wynikające np. z nieznajomości mnie - to proszę uwzględnić szersze grono (ale koniecznie z Pańskim osobistym udziałem) - nie mam nic do ukrycia - a raczej wręcz przeciwnie....

Miałem przyjemność uczestniczyć tylko 1 raz w spotkaniu z Panem (wysłuchać Pańskiej wypowiedzi/dyskusji) - ale wzbudził Pan we mnie zaufanie - mam nadzieję, że nie jest to coś, co działa na moją niekorzyść... Mam nadzieję, że mogę liczyć na poważne potraktowanie... Proszę przyjąć Najlepsze Życzenia Noworoczne

Z Poważaniem

Wojciech Hendrykowski
mail: wojthen@wp.pl
tel. 600 827 407

3/ Mail trzeci z 12. 01. 2009

From: "Wojthen" <wojthen@wp.pl>
To: <wojewoda@duw.pl>
Sent: Monday, January 12, 2009 12:34 PM
Subject: Fw: >> Do rąk własnych Pana Wojewody (III)

Szanowny Panie Wojewodo - ponownie, po raz trzeci w ciągu ostatnich kilku tygodni, bardzo uprzejmie, pokornie i na kolanach, proszę o jakąkolwiek reakcję a przede wszystkim wyznaczenie terminu osobistego (!)spotkania z Panem w poważnych i istotnych sprawach.

Muszę się przyznać, że nigdy nie przypuszczałem, że Państwo/społeczeństwo obywatelskie, "polityka miłości" może na Dolnym Śląsku łączyć/kojarzyć się z takim właśnie traktowaniem obywateli - patriotów tego regionu, bo to jest właśnie głównym przesłaniem i motywacją mojej serdecznej prośby.

Z wyrazami najwyższego szacunku

Wojciech Hendrykowski
mail: wojthen@wp.pl
tel. 600 827 407

Pan Wojewoda nie był łaskaw odpowiedzieć na żaden z w/w 3 uprzejmych listów. Równocześnie wprowadził w błąd MSWiA informując(III.08) pisemnie o wyłącznie dwóch pierwszych mailach, pomijając trzeci, w którym proszę o spotkanie „pokornie i na kolanach”.. Nie doszło również do obiecanego przez wojewodę spotkania (jak wynika z korespondencji z MSWiA – wskutek interwencji resortu) , o które zabiegałem – rozmowa telefoniczna w kwietniu 2009 z pracownikiem DUW, równocześnie członkiem młodzieżówki PO (po kilku miesiącach > kpa?) została przez niego przerwana z powodu braku czasu i nie została ponownie podjęta, pomimo takiej deklaracji. Korespondencja DUW do MSWiA zawierała kłamliwe informacje, nieuczciwie na mnie zrzucając winę za brak kontaktu. Na swoim przykładzie mogę stwierdzić, że Pan wojewoda nie rozmawia bezpośrednio z mieszkańcami, cedując ten przykry obowiązek na swoich młodych współpracowników – mimo wcześniejszych i bezpośredniej mojej zapowiedzi.

KONIEC „B”

C/ Dwie korespondencje elektroniczne wyslane do Panów: Jerzego Pokoja Przewodniczącego sejmiku wojewódzkiego (SWD) oraz Marszałka Marka Łapińskiego (UMWD)

1/ Mail pierwszy – z dn. 24. 02. 2009

----- Original Message -----

From: "Wojthen" <wojthen@wp.pl>

To: <sejmik@dolnyslask.pl>

Sent: Tuesday, February 24, 2009 1:10 AM

Subject: Fw: Panowie J. Pokój i M. Łapiński

Szanowni Panowie - zwracam się z uprzejmą prośbą o umożliwienie osobistego spotkania właśnie z Panami w naprawdę istotnych sprawach dotyczących naszego regionu, - z pełnym i pozytywnym moim zaangażowaniem jako członkiem społeczeństwa obywatelskiego, z dokumentami w rękę, kilkuletnimi obserwacjami i doświadczeniami oraz wieloma wnioskami, pomysłami na przyszłość. Moja prośba nie ma bezpośredniego i wyłącznego związku z paktem antykryzysowym, ponieważ dotyczy tematów wcześniejszych, lecz równie ważnych dla dalszego rozwoju województwa. Zdaję sobie sprawy z napiętego bilansu czasowego liderów Dolnego Śląska - pomimo to byłbym zobowiązany za realizację mojej inicjatywy bez zbędnej zwłoki, za co bardzo dziękuję. Oczekuję na wyznaczenie terminu.

Z Poważaniem

Wojciech Hendrykowski

mail: wojthen@wp.pl

tel. 600 827 407

2/ Mail drugi – 27. 02. 2009

----- Original Message -----

From: "Wojthen" <wojthen@wp.pl>

To: <marek.lapinski@umwd.pl>; <sejmik@dolnyslask.pl>; <karpacz@western.com.pl>

Sent: Friday, February 27, 2009 1:54 AM

Subject: Fw: Panowie J. Pokój i M. Łapiński

Szanowni Panowie - zwracam się ponownie, nie mogąc wykluczyć, że poprzednia moja korespondencja z dn. 24.02 nie trafiła pod właściwy adres.

Ponownie uprzejmie proszę o wyznaczenie terminu złożenia Panom wizyty w sprawach (też kontrowersyjnych) mających swoją genezę w przeszłości, a wyraźnie kształtujących (i deformujących) teraźniejszość - jak i dotyczących przyszłości Dolnego Śląska, w kreowanie której chciałbym się aktywnie zaangażować/ włączyć np. w strukturach UMWD, dysponując określonym potencjałem i kompetencjami.

Jestem do dyspozycji.

Z Poważaniem

Wojciech Hendrykowski
mail: wojthen@wp.pl
tel. 600 827 407

Wyjaśnienie – komentarz dot. SWD i UMWD >>

Nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Pan Marszałek M. Łapiński nigdy nie zareagował na żadną korespondencję – a było ich kilka, (nie tylko w/w) -i w 2008 jak i 2007r- do szefa Komisji Rewizyjnej SWD, którą to funkcję wówczas pełnił.

Do spotkania z Panem Przewodniczącym J. Pokojem doszło dopiero kilka miesięcy później (1.06) – podobno nie zareagowałem na zaproszenie, którego nie otrzymałem - w czasie jego dyżuru. Ze względu na jej kuriozalny przebieg, lekceważący sposób potraktowania mnie, ew. relacja – opis możliwa jest wyłącznie w formie werbalnej (brak znajomości(np. strategii) i zainteresowania poruszonymi przeze mnie tematami, demonstracyjne ziewanie, bulwersujące zachowanie osoby towarzyszącej, kilkakrotne przeszkadzanie – zagładanie przez drzwi....

Ta rozmowa nie miała żadnego sensu i to z kilku względów – i to nie z mojej winy.

KONIEC „C”

Kilka refleksji/opinii o całości (A+B+C)

1/ Sądzę, że ambicją każdego autentycznego, kompetentnego lidera (np. marszałka, wojewody, przewodniczącego) po objęciu stanowiska/funkcji powinno być zarówno poznanie, identyfikacja, diagnoza (najlepiej osobista w sprawach kluczowych, np. Strategiach, w ramach dysponowanych kompetencji i wiedzy, teoretycznie/z definicji niemałych na wysokich szczeblach). W następnej kolejności (wy)eliminowanie błędów, nonsensów, uzupełnienie braków, skorygowanie negatywów z przeszłości(też w dokumentach, programów, strategiach) a nie ich utrwalanie i kontynuację gry pozorów, bo obiektywnie działa to na szkodę regionu..
Równocześnie –„zawłaszczanie” i kreowanie przyszłości, profesjonalne działania mające na celu rozwój, postęp, zarządzanie wiedzą, wzrost konkurencyjności...

„Zapraszam do rozmowy/działania...” – to podstawowa kompetencja, kryterium oceny każdej osoby pełniącej jakąkolwiek funkcję publiczną, aspirującej do przywództwa, dysponującej minimalną klasą, kulturą, „szlachectwem” >> p.3

2/ Uprzejme, konkretne/merytoryczne ale kompletnie chybione prośby mieszkańca regionu do liderów – sposób potraktowania przez adresatów (ich wyniosłość, lekceważąca odmowa, z definicji: NIE !) stanowi przeciwieństwo/zaprzeczenie idei i wartości demokratycznego i obywatelskiego państwa prawa, społeczeństwa obywatelskiego, podstawowych cech i atrybutów regionu inteligentnego, uczącego się.

To najważniejsze – konkurencyjność, innowacyjność, też rozwój – niekoniecznie tradycyjnie rozumiany, liniowy, silosowy, jak obecnie – i o tym m.in. głównie chciałem rozmawiać z lokalnymi liderami, dla których przecież w epoce (in spe) GOW to kompetencje, wiedza, kwalifikacje powinny stanowić podstawowe kryterium awansu, mianowania, powoływania na kluczowe stanowiska m.in. w regionach. Skąd ta niechęć do rozmów ze wszystkimi którzy chcieliby coś przekazać (a nie tylko z wybranymi), do merytorycznych debat, wymiany poglądów? Dlaczego zastępowane jest to arogancją, która (w połączeniu z ujawniającą się „tu i ówdzie” ignorancją) stanowi najgorszy, najbardziej toksyczny koktajl, mix dla każdej w ten sposób zarządzanej struktury/podmiotu. I w konsekwencji brak wizji alternatywnych i strategicznych (a nie hasel), sensownych strategii (też zarządzania wiedzą), raportowania kapitału intelektualnego – też JST, co powinno zresztą inicjować każdy mądry, nowoczesny nadzór propaństwowy. Ale to wykracza... – przepraszam, że piszę o rzeczach abstrakcyjnych... To też niezrozumienie problematyki kapitału społecznego, jego istotnego znaczenia dla procesów rozwojowych – ale niestety bardzo niskiego w kraju, a szczególnie na Dolnym Śląsku.

Całkowicie negatywna reakcja adresatów na w/w korespondencję stanowi też dowód na brak zaufania, otwartości, życzliwości, dobrej woli, mądrości, też na regionalną uniformizację myślenia, awersję do polemiki/krytyki (oprócz tej oficjalnej reglamentowanej), niezależności myślenia i poglądów, kultury odmiennych zdań, obywatelskiego zaangażowania.

Nie PR, propaganda sukcesu/ów (mniej lub bardziej realnych, prawdziwych – też szokujących typu 600% [UMWD] a la Pstrowski), ale krytyka, brak cenzury, gotowość do otwartej i nieskrępowanej debaty, eliminacji nonsensów, bzdur i patologii jest dowodem kompetencji i „dojrzałości publicznej”, gwarantem progresu i wartości dodanej. Każdy ma prawo do błędów, również i funkcjonariusze publiczni, samorządowcy, ale nieprzyjmowanie ich do wiadomości, celowe i w złej wierze fałszowanie rzeczywistości, też dokumentów (np. .mojej skargi) wprowadzanie w błąd opinii publicznej (strategie), tolerowanie lekceważenia prawa, niekompetencji, itp.. - jest ewidentnym działaniem na szkodę regionu, lekceważeniem standardów, wartości...

3/ Córka płk Clausa von Stauffenberga (zamach na Hitlera) na pytanie o to, czy szlachectwo nadal dzisiaj zobowiązuje – odpowiedziała: „*W demokratycznym społeczeństwie maksyma ta obowiązuje wszystkich, którzy pełnią jakąkolwiek funkcję w życiu publicznym: powinni mieć świadomość, że są wzorem dla innych i nie zapominać o tej odpowiedzialności*”.

4/ „*Człowiek naprawdę wielki to taki, przy którym inni czują się wielcy*”

= **Więcej:** >> www.region.wrock.pl

Wojciech Hendrykowski